



Sygn. akt V KS 21/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

w sprawie **A. K.**

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 sierpnia 2020 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 maja 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt III K (...)

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 kpk

**I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**II. wniosek obrońcy z urzędu o zasądzenie wynagrodzenia za
sporządzenie skargi na wyrok sądu odwoławczego - jako**

przedwczesny pozostawia bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt III K (...) oskarżony A. K. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu kwalifikowanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 maja 2020 r., sygn. akt II AKa (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Od powyższego rozstrzygnięcia obrońca oskarżonego A. K. na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. wniósł skargę, zarzucając *„naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie in fine kpk, polegające na błędnym uznaniu, iż zachodzą podstawy do przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, podczas gdy postulowana przez Sąd II instancji potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego - wobec unormowań art. 167 i 452 § 2 kpk, jak również podnoszona potrzeba ponownej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie uprawnia do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na zasadzie art. 437 § 2 kpk, skoro nie było przeszkód prawnych przeprowadzenia tych czynności przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”*.

Podnosząc powyższy obrońca oskarżonego wniósł o:

- „1) uchylenie - w oparciu o art. 539e § 2 kpk - zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;*
- 2) obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania przyznanie obrońcy radcy prawnemu R. T. od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi w kwocie 600 zł (sześćset złotych) powiększonej o 23% VAT 138 zł (sto trzydzieści osiem złotych). Jako obrońca oskarżonego ustanowiona w sprawie z urzędu - stosownie do treści § 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej*

przez radcę prawnego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 68) - oświadczam, że opłaty te nie zostały zapłacone ani w całości, ani w części”.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Rejonowej w S., wniósł o oddalenie skargi jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna.

Zgodnie z art. 539 a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Z kolei przepis art. 437 § 2 k.p.k. stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Nie ulega wątpliwości, że uzasadnienie kasatoryjnego wyroku sądu odwoławczego powinno precyzyjnie wskazywać, która z ustawowych przesłanek nakazywała wydanie takiego rozstrzygnięcia (wyroki Sądu Najwyższego z dni: 16 listopada 2017 r., II KS 3/17; 14 marca 2018 r., IV KS 4/18, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2018 r., IV KS 1/18). Tymczasem w realiach tej sprawy na podstawie lektury dokumentu sporządzonego przez Sąd Apelacyjny w (...) nie sposób jednoznacznie określić powodu wydania kasatoryjnego orzeczenia. Rozważania sądu odwoławczego poświęcone tej kwestii pozostają ogólnikowe, ale przede wszystkim niespójne. Z jednej strony, w szerokim zakresie sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu, że zasadny okazał się zarzut obrazy art. 7 k.p.k., by w kontekście właśnie tego zarzutu stwierdzić, iż właściwa ocena wyjaśnień R. B. winna zostać poprzedzona obowiązkiem przeprowadzenia dowodu z zeznań funkcjonariusza policji, który w dniu 22 listopada 2017 r. przesłuchiwał R. B. , a także tych policjantów, którzy uczestniczyli w eksperymencie procesowym; zasygnalizowano także potrzebę ponownego przesłuchania R. B. oraz uzyskanie opinii uzupełniającej biegłych lekarzy medycyny sądowej oraz toksykologii. W związku z powyższym sąd odwoławczy wyraził pogląd, że procedując ponownie Sąd Okręgowy obowiązany będzie przeprowadzić ponownie „cały proces orzeczniczy” (5.3.2. uzasadnienie wyroku).

Z drugiej jednak strony w sporządzonym formularzu uzasadnienia (rubryka 5.3.1.4.1) zaznaczono art. 454 § 1 k.p.k. jako przyczynę uzasadniającą uchylenie orzeczenia pierwszoinstancyjnego. W tym ostatnim jednak wypadku trzeba pamiętać, że uchylenie wyroku uniewinniającego oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego mogłoby mieć miejsce dopiero wówczas, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych przez siebie uchybień, stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k., czyli po uzupełnieniu postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie wskazanych funkcjonariuszy policji, uzupełnieniu opinii biegłych oraz po dodatkowym przesłuchaniu R. B. na rozprawie i ocenie jej depozycji zgodnie z art. 7 k.p.k. - stwierdził, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18). Zatem, jeśliby sąd odwoławczy chciał uczynić podstawą wydania wyroku kasatoryjnego przepis art. 454 § 1 k.p.k. to winien mieć w istocie pewność – po przeprowadzeniu koniecznego postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie (wynikającym czy to z zarzutów apelacji, czy też z urzędu), i po dokonaniu oceny takich dowodów, jak i też skontrolowania oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji - że wyrok uniewinniający nie może się ostać, a wobec oskarżonego winien zostać wydany wyrok skazujący. Nie można więc powołać się na podstawę z art. 454 § 1 k.p.k. w sytuacji wydania wyroku kasatoryjnego jeśli wcześniej nie usunięto wad postępowania karnego w zakresie niekompletności materiału dowodowego lub też wadliwej jego oceny (zarzut obrazy art. 7 k.p.k. okazał się trafny). Oznacza to, że sąd odwoławczy w realiach tej sprawy zobligowany był uzupełnić postępowanie dowodowe w sposób przez siebie wskazany a następnie dokonać całościowej oceny tego materiału dowodowego i dopiero na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego winien dokonać jego prawidłowej oceny (art. 7 k.p.k.). Jeśli w konkluzji doszedłby do wniosku, że ocena tego materiału musi prowadzić do wydania wyroku skazującego, to dopiero wówczas przepis art. 454 § 1 k.p.k. winien być wskazany jako podstawa uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Sama bowiem możliwość wydania wyroku skazującego w ponownym

postępowaniu przed sądem I instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia określonej w art. 454 § 1 k.p.k. podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego.

Tymczasem z uzasadnienia wyroku sądu II instancji nie wynika wcale konieczność wydania wyroku skazującego A. K. i to w oparciu o dostępny materiał dowodowy. Przeciwnie, jak już wskazano w uzasadnieniu tego wyroku wytknięto istniejące braki w zakresie przeprowadzonych dowodów, zaakcentowano zarówno potrzebę przeprowadzenia dodatkowych dowodów, jak i ponowną ocenę tych, które już przeprowadzono w sprawie. Chodzi tu głównie o depozycje R. B., których oceny nie zaakceptował sąd odwoławczy. Powtórzyć zatem trzeba, że dostrzegając potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynikającą z przyjęcia trafności zarzutów prokuratora wnoszącego apelację, sąd odwoławczy miał obowiązek samodzielnie materiał ten uzupełnić, a następnie dokonać jego całościowej analizy i dopiero na tej podstawie wnioskować o słuszności rozstrzygnięcia sądu I instancji. Wyraźnie przy tym trzeba zaznaczyć, że zawarte w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego uwagi sądu *ad quem* co do mankamentów materiału dowodowego nie dowodzą konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, a tylko w jego dość nieznacznym zakresie.

W odniesieniu do tej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (tj. z powodu konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości), to podkreślić trzeba – choć sąd odwoławczy wcale nie twierdził, że konieczne jest przeprowadzenie przewodu sądowego w całości (opisał to jako ponowne przeprowadzenie procesu orzeczniczego) – że zagadnienie to stało się przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z 22 maja 2019 r., I KZP 3/19 (OSNK 2019, z. 6, poz. 31). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji”. Z uzasadnienie tej uchwały

wynika, że konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów wystąpi zazwyczaj, gdy: wszystkie dowody były nieprawidłowo przeprowadzone, jak też, gdy w sprawie w ogóle żaden dowód nie został przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji. Sąd Najwyższy zastrzegł jednocześnie, że konieczności ponownego przeprowadzenia w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wszystkich dowodów nie można zawęzać jedynie do tych dwóch wypadków. Taką sytuacją jest np. nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji, które spowoduje jednakże niemożność poddania ocenie tych, które prawidłowo przeprowadzono. Uwagi te należało poczynić także dlatego, że ten aspekt postępowania dowodowego także nie stał się przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego. Z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynika bowiem dość precyzyjnie, że chodzi o przeprowadzenie konkretnych dowodów, a następnie poddanie tych wszystkich dowodów ocenie.

Z tego względu postawiony w skardze obrońcy zarzut naruszenia przez sąd *ad quem* dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k. należało uznać za trafny, a jego konsekwencją jest uchylenie wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W tym postępowaniu sąd ten przeprowadzi te wszystkie dowody, które uznaje za konieczne, a następnie dokona oceny całości materiału dowodowego i dopiero gdy taka ocena (zgodna z treścią art. 7 k.p.k.) prowadzić będzie do ustalenia, że winien zostać wydany wyrok skazujący (zamiast wyroku uniewinniającego), to wówczas sąd odwoławczy winien wydać wyrok kasatoryjny i wskazać jako jego podstawę art. 454 § 1 k.p.k.

Nie mógł zostać uwzględniony wniosek obrońcy z urzędu co do przyznania wynagrodzenia za sporządzenie na rzecz oskarżonego skargi na wyrok sądu odwoławczego. Postępowanie skargowe jest postępowaniem nadzwyczajnym, które toczy się jednak w ramach postępowania karnego zasadniczego i to w układzie, gdy nie zostało wydane orzeczenie kończące postępowanie (wyrok sądu pierwszej instancji został uchylony), a tylko wtedy sąd rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 626 § 1 k.p.k.); postępowanie skargowe ma na celu rozstrzygnięcie tylko tego, przed jakim sądem dalej będzie się toczyć postępowanie karne. Zasądzenie obrońcy należnych kosztów z tytułu sporządzenia skargi winno

nastąpić zatem dopiero w orzeczeniu, które będzie kończyć postępowanie karne. Z tego powodu wniosek obrońcy został nie uwzględniony.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.